

Szyicka rebelia grozi atakiem na Arabię Saudyjską

25 kwietnia 2015

Wojna w Jemenie może wejść w zupełnie nową fazę. Bojownicy Huti, którzy osiągają jak dotąd same sukcesy, ostrzegają, że jeśli myśliwce będą nadal bombardować kraj, to zaatakują Arabię Saudyjską.

Szyicka rebelia w Jemenie stanowi teraz znaczną siłę w regionie. Arabia Saudyjska atakuje ich z powietrza i chce przywrócić do władzy prezydenta Abda Rabbuha Mansura Hadiego, który uciekł z kraju. Jednak szyici twierdzą, że mieszkańcy Jemenu nie chcą Hadiego i traktują go jak zdrajcę. Wzywają również ONZ do wznowienia negocjacji i zapewne będą domagać się, aby nowym przywódcą kraju został były prezydent Ali Abd Allah Salih.

Władze saudyjskie nie chcą do tego dopuścić, gdyż Salih stoi po stronie szyitów. Oni z kolei chcą negocjować, ale jeśli Arabia Saudyjska wciąż będzie wysyłać myśliwce, konflikt może przelać się na sąsiedni kraj. Perspektywa ta wydaje się realna tak długo, jak długo saudyjskie siły biorą udział w wojnie.

Szyici muszą pamiętać, że państwo Saudów posiada wielu sojuszników w regionie, między innymi Egipt i Izrael. Arabia Saudyjska jest także sojusznikiem Stanów Zjednoczonych, która nie pozostanie obojętna. W przypadku spełnienia ostrzeżenia wydaje się, że bojownicy Huti nie mieliby większych szans w tej wojnie, więc pozostaje im negocjować.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: presstv.ir

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl